



A, ich wierni? Życie religijne wyznaczają dogmaty. Dostęp do Biblii mieli nieliczni, co stworzyło pojęcie "laikatu". Wreszcie powstaje Urząd Inkwizycji. Urząd - znaczy się, władza. Orzekanie o winie oraz karcze. Sądy. I nie ma pobłażania. Strzeżcie się niepokorne usta. Za kacerstwo płaci się życiem. Płoną stopy. Wszelkie odstępstwo od dogmatów, a przy tym wskazywanie na Biblię, określane jest mianem herezji; zaś heretycy wyganiani, niszczeni i paleni. Rozbija się damianitów, euchitów, predyscynianów; potem waldensów, Braci Czeskich, husytów i wielu, wielu innych. Wraz z Izraelem według Ducha - cierpi Izrael według ciała. Część Żydów "nawraca się" siłą na rzymski - katolicyzm, zaś reszta płonie na stosach, albo jest przeganiana po całej Europie.

***Mym pasterzem (pastorem) jest WIEKUISTY, niczego mi nie brakuje.  
Daje mi się wylegiwać na zielonych błoniach,  
do spokojnych wód mnie prowadzi,  
duszę moją orzeźwia.  
Dla Swojego Imienia prowadzi mnie po ścieżkach sprawiedliwości.  
Choćbym szedł po dolinie cieni śmierci,  
nie będę się bał złego, bo Ty jesteś ze mną;  
Twoja łaska i Twa podpora – one mnie pocieszą.  
Wobec moich wrogów zastawiasz przede mną stół;  
moją głowę namaszczasz olejem;  
mój kielich się przelewa.  
Tak,  
szczęście i łaska podążają za mną po wszystkie dni mojego życia,  
i zamieszkać w domu WIEKUISTEGO na długie czasy.  
(Psalm 23; NBG)***